

<https://doi.org/10.18778/0208-6034.10.04>

Romana Barnycz-Gupieniec

ZNAKI NA DNACH NACZYŃ Z DWORU OBRONNEGO W ORŁOWIE

Badania archeologiczne dworu obronnego w Orłowie, gm. Bedlno, woj. płockie, prowadzone były przez dwa sezony badawcze¹. Obiekt ten, określony w dotychczasowej literaturze przedmiotu jako "grodzisko stożkowate"², to obecnie gęsto porośnięty, płaski nasyp o orientacyjnych wymiarach 50 x 45 m, wyniesiony ok. 2 m ponad poziom otaczających go podmokłych łąk nad Bzurą. Położony jest on na prawym brzegu rzeki, ok. 300 m na południe od wsi. Dwór obronny w Orłowie powstał w końcu XIII lub na przełomie XIII/XIV w. i z pierwszą fazą jego użytkowania wiązać należy poziomy kulturowe pomieszczone bezpośrednio na drewnianych rusztach, a znajdujące się pod glinianymi płaszczami stwierdzonymi w większości wykopów. W fazie tej nie zaobserwowano ceramiki wypalanej w atmosferze redukcyjnej.

Jak się wydaje, pierwsze założenie obronne powstało na lekkim wyniesieniu łąki, a nie na wyraźnie zarysowanej kępie. Ze względu na podmokły teren, w celu przystosowania go do osadnictwa, kładziono wykonane z cienkich belek ruszta oraz faszynę.

¹ W latach 1984-1985 prowadziła je ekspedycja Katedry Archeologii UŁ kierowana przez doc. dr hab. L. Kajzera. Por. L. K a j z e r, *Orłów. Informator Archeologiczny. Badania rok 1984*, Warszawa 1985, s. 170; t e n ż e, *Sprawozdanie z badań archeologicznych dworu obronnego w Orłowie, gm. Bedlno, woj. płockie, przeprowadzonych w 1984 roku*, Łódź 1984, maszynopis w Katedrze Archeologii UŁ i t e n ż e, *Sprawozdanie z badań... w 1985 r.*, tamże. Dziękuję doc. L. Kajzerowi za udostępnienie mi materiału do opracowania.

² J. K a m i Ń s k a, *Grody wczesnośredniowieczne ziem Polski Środkowej na tle osadnictwa*, Łódź 1953, s. 96; L. K a j z e r, *Studia nad świeckim budownictwem obronnym województwa łęczyckiego w XIII-XVII wieku*, "Acta Universitatis Lodzensis" 1980, Folia archaeologica 1, s. 258, tamże dalsza literatura.

Obszar otoczono drewnianym parkanem, po którym pozostały pale lub ich negatywy. Znalazienie elementów drewnianych w wykopie VI sugeruje, że w pierwszej fazie, wewnątrz obwodu, mogła stać więźba drewniana. Zniszczenie siedziby na skutek pożaru łączyć należy z przełomem XIII-XIV lub z 1 połową XIV w.

W II fazie użytkowania obiektu podwyższono znacznie teren, sypiąc na stary kopiec torf, kamienie i ziemię, co doprowadziło do uformowania niskiego, ściętego stożka, który następnie otoczono częstokołem. Nadal wilgotne podłoże stabilizowano dodatkowo, w części południowo-wschodniej, płaszczem glinianym. W tym też miejscu zlokalizowano budynek mieszkalny o nieczytelnej już dziś formie. Przedzielenie warstwy płaszcza glinianego poziomem kamieni i gliny z węglami drzewnymi wydaje się wskazywać, że dom ten dwukrotnie przebudowywano. Nie jest jednak możliwe ściśle określenie chronologiczne faz przebudowy. Przypuszczalnie już w połowie XV w. dwór obronny w Orłowie został świadomie opuszczony, a osadnictwo przeniosło się na niezbyt odległy od kopca skraj wysoczyzny. Późna metryka historyczna Orłowa³ (z 1384 r.) nie pozwala określić fundatorów tej siedziby, natomiast wzmianka z 1424 r.⁴ wiąże ją z Junoszcycami, protoplastami rodziny Orłowskich.

W trakcie prac prowadzonych w latach 1984/1985 przebadano 15 wykopów o łącznej powierzchni ok. 140 m². Najliczniejszy materiał ruchomy stanowiła ceramika, której ogółem zgromadzono 12 318 fragmentów. Wyróżniono wśród nich 4 grupy technologiczno-formalne.

Grupa A reprezentowana jest przez ceramikę utleniającą, wykonywaną w tradycji rzemiosła wczesnośredniowiecznego. Naczynia należące do tej grupy charakteryzują się esowatym profilem (sporażycznie cylindryczną szyjką), dnami przeważnie płaskimi, rzadziej lekko wklęsłymi, ornamentowane są one żłobkami dookólnymi. Głina użyta do ich wyrobu była schudzana średnioziarnistą domieszką. Ceramika grupy A występuje przez cały czas użytkowania omawianej siedziby i stanowi ok. 60% całego zbioru.

³ S. Zajączkowski, S. M. Zajączkowski, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku*, cz. II, Łódź 1970, s. 15-16.

⁴ K a j z e r, *Studia nad świeckim...*, s. 258 (obiekt notowany jako castrum).

Grupa B to naczynia wypalane w atmosferze redukcyjnej, urozmaicone pod względem formy: występują więc garnki, misy, flaszki, szklanice i dzbany bogato zdobione ornamentem stempelkowym, odciskami palców oraz plastycznymi listwami dookolnymi. Dna naczyń były płaskie, niekiedy ze śladami odcinania. Glina schudzana drobnoziarnistą domieszką. Ogólnie były to naczynia cienkościenne, dobrze wykonane pod względem technicznym i dobrze wypalone.

Ceramika redukcyjna stanowiła tylko 13% całego materiału. Pojawiała się dopiero w II fazie użytkowania obiektu. Z tego też czasu znamy śladowo pojawiającą się ceramikę grupy C - polewaną, oraz D - białą "iżecką" i okazy malowane czerwono-brązową farbą. Obie te grupy stanowią łącznie tylko 0,3%.

Oprócz tych zasadniczych grup ceramiki wydzielono jeszcze grupę dodatkową, którą nazwano AB, łączącą w sobie cechy technologii "tradycyjnej" i "postępowej" (redukcyjnej). Są to naczynia wykonane z ciemnej gliny, o dość grubych przełomach (w kolorze szarobrunatnym), dnach płaskich, nieodcinanych (z podsypką lub bez), rzadziej wklęsłych, na których można domyślać się początków stosowania wypału redukcyjnego. Pod względem formy i zdobnictwa nawiązują one do grupy A, czyli tkwią jeszcze w tradycjach warsztatowych wieku XIII. Grupa AB stanowi ponad 26% całości materiału.

W badanym zbiorze ceramiki wyróżniono 1466 fragmentów den, z tego 31 ze znakami - w tym jedno całe naczynie ze znakiem na dnie (nr inw. 62/85). Jest to zaledwie 2,1% w stosunku do wszystkich zarejestrowanych den, przy czym znaki występują na dnach, które zaliczyć możemy do grupy A lub AB, a więc związane są głównie z naczyniami wypalonymi w atmosferze utleniającej. Dna ze znakami są prawie płaskie, sporadycznie wklęsłe, ze średnio grubą domieszką schudzającą, niekiedy z podsypką. Sporadycznie występuje na nich pierścień dookolny (tab. 1).

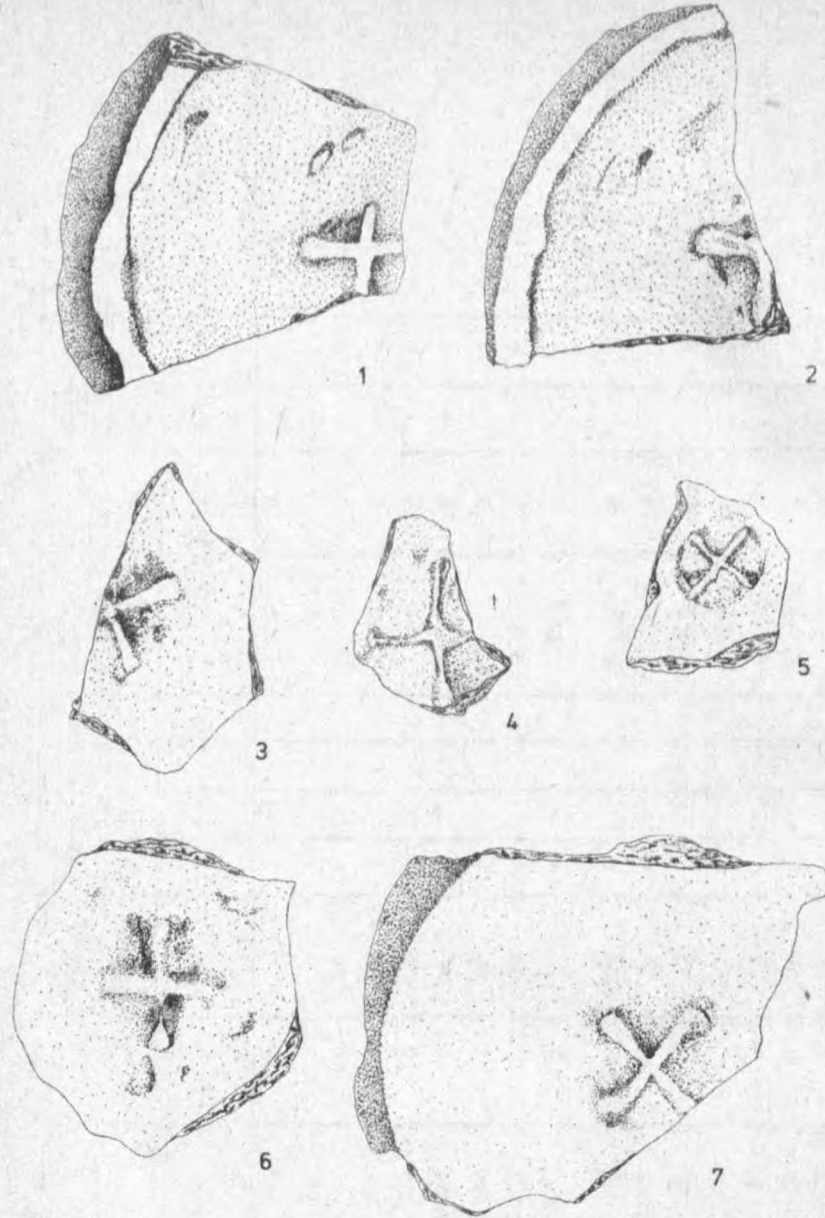
Wybór znaków na dnach naczyń z Orłowa jest skromny. Najpopularniejszy był znak krzyża prostego, występujący w 23 okazach, wykonany cienką kreską, o długości ramion od 2 do 3 cm. Wspólną cechą omawianych krzyży były zgrubienia przy zakończeniu ramion, przypominające tzw. krzyże perełkowe, często spotykane na monetach. W tym kontekście wystąpił znak krzyża prostego, zdwojonego.

Zestawienie znaków garncarskich z Orłowa

Numer inw.	Wykop	Warstwa	Średnica dna w cm	Forma znaku				Wymiary znaku w cm	Grupa ceramiki	Datowanie faza		Uwagi
				a	b	c	d			I	II	
23/84	II	6	6,5	+				2,3x2,5	A	+		z rozbierania często-kołu
22/84	IV	-	12,5	+					A			
30a/84	VII	3	12	+					A		+	
30b/84	VII	3	16	+					A		+	
30c/84	VII	3	18			+		3,0x3,0	A		+	
32/84	VII	4	8	+					A		+	
29/84	VIII	2	14	+					AB		+	
7/85	VIII	3	14	+					A		+	
13/85	VIII	5	14	+					AB		+	
18/85	VIII	7	14	+				2,5x2,5	A	+		
24/85	VIII	8	-	+				2,8x2,2	A	+		
30/85	VIII	9	8	+				1,7x1,7	A	+		
6/85	IX	2	-	+				2,8x2,0	AB		+	
12/85	IX	5	-			+		3,0x3,0	AB		+	
5a/85	X	2	-	+				2,0x1,7	A		+	dno z grubą podsypką
5b/85	X	2	9	+				3,0x2,5	A		+	
5c/85	X	2	9		+			2,0x2,0	AB		+	dno lekko wklęsłe

5d/85	X	2	-				+	2,4x1,9	AB		+	
19/85	X	3	-		+				A		+	
68/85	XI a	3	-		+?			1,5x1,5	A		+	
62/85	XI b	3	8	+				2,5x2,5	A		+	całe naczynia o profilu esowatym wys. 14 cm, średnica wylewu 12,5 cm
22/85	XI	2	-	+				1,7x1,7	AB		+	
44/85	XII	4	14			+?			A		+	dno z dookólną listwą pogrubiającą
55/85	XIII	2	-	+				2,5x3,0	A		+	
88/85	XIV	7	16	+				3,0x3,3	A		+	
88/85	XIV	7	-	+					A		+	
89/85	XIV	8	10	+					A	+		
90a/85	XIV	9	-	+					A	+		
90b/85	XIV	9	-	+					A	+		dno lekko wklęsłe z odciskami tarczy
91a/85	XIV	10	-			+			A	+		
91b/85	XIV	10	-	+					A	+		

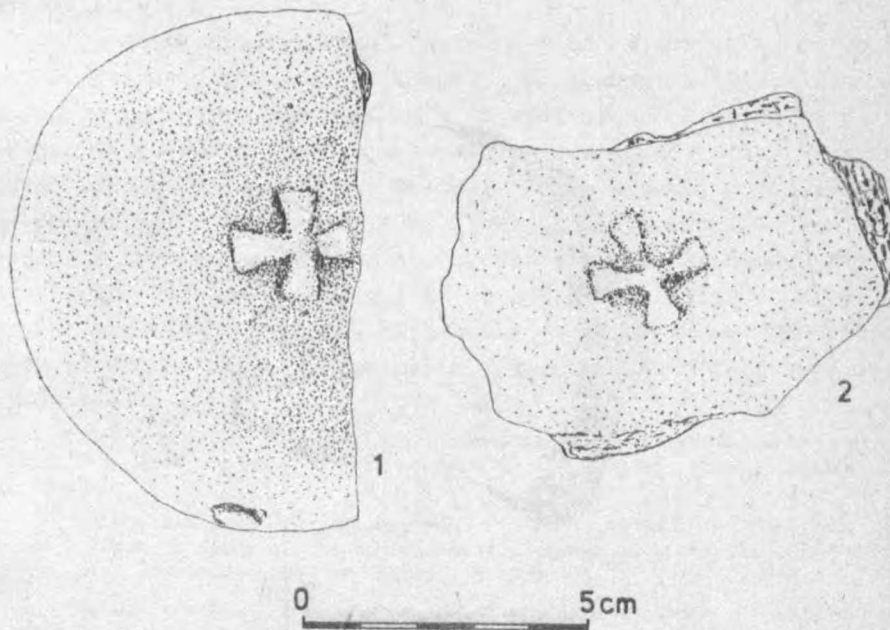
Forma znaku: a - krzyż prosty, b - krzyż maltański, c - krzyż w kole, d - krzyż prosty, zdwojony



Krzyże proste: 1 - nr inw. 30a/84, 2 - nr inw. 29/84, 3 - nr inw. 13/85, 4 -
nr inw. 6/85, 5 - nr inw. 5a/85, 6 - nr inw. 5b/85, 7 - nr inw. 88/85

W pięciu wypadkach zanotowano znak krzyża maltańskiego, wykonanego dość prymitywnie, a w dwóch przypadkach cienki krzyż wpisany w koło. Ze względu na stosunkowo słaby stan zachowania znaków (większość ich jest zatarta) trudno jest ustalić, czy wśród nich znajdują się również znaki identyczne. Pomimo wykonania ołówkowych odcisków i próby ich nałożenia na siebie nie uzyskano pozytywnych rezultatów. Tylko z pewną dozą prawdopodobieństwa można przypuszczać, że znak krzyża zainwentaryzowany pod nr 5/85 mógłby być identyczny ze znakiem nr inw. 30/84. Pozostałe znaki wydają się być różne, pomimo pozornego ich podobieństwa. Na dnach znakowanych widoczne są również ślady pęknięć i zużycia tarczki koła, niekiedy wyraźniejsze od znaków. Jedyną klasyfikację, jaką można było przeprowadzić wśród nich to podział na krzyż prosty duży i mały. Obecność krzyża małego zaobserwowano tylko w pięciu przypadkach. Także krzyże maltańskie, ze względu na długość ramion można by zaliczyć do grupy małych

T a b l i c a II



Krzyże maltańskie: 1 - nr inw. 5c/85, 2 - nr inw. 68/85

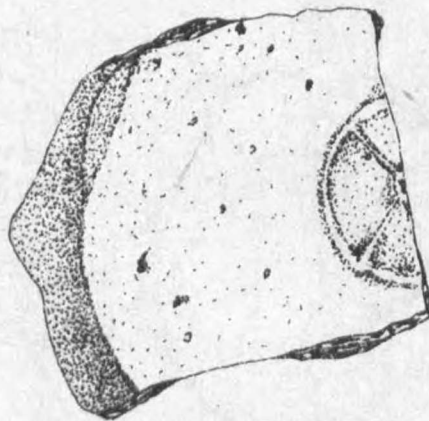
znaków. Krzyże wykonane są raczej niestarannie, bez dbałości o ustawienie ich ramion pod kątem prostym.

Systematyzując dna wg przyjętych kryteriów podziału naczyń na cztery grupy technologiczno-formalne stwierdzamy, że prawie wszystkie dna opatrzone znakami należą do grupy A - "tradycyjnej", a tylko siedem łączy należy z grupą AB. Interesujące jest, że znakowane dna tej grupy występują w II fazie datowanej na XIV i I połowę XV w.

Znak krzyża należy do najbardziej pospolitych motywów znakowania średniowiecznej ceramiki. Mała różnorodność znaków na dnach na interesującym nas stanowisku a także zły stan zachowania czyni je mało przydatnymi dla wyciągania wniosków o ilości kół garncarskich działających na tym terenie oraz ustalenia czasu ich użytkowania. Natomiast występowanie znaków tak w fazie I (w 9 przypadkach), jak i w fazie II (21 znaków), pozwala wyciągnąć wniosek o trwaniu zwyczaju znakowania ceramiki do połowy XV w.

Omawiany materiał z Orłowa porównać należy ze znaleziskami z innych stanowisk. W Gdańsku, choć stanowisko to trudno porównać

T a b l i c a III



0 5 cm

Krzyż w kole, nr inw. 30c/84

do Orłowa, znak krzyża należał do najpospolitszych⁵. Krzyże proste różniły się jednak w detalach od krzyży z Orłowa. Różnica dotyczyła zakończenia ramion, w Gdańsku zwięzających się ku końcowi, w Orłowie - rozszerzających się. Obok krzyży prostych występują w Gdańsku również krzyże maltańskie lub wpisane w koło. Dokładne obliczenia przeprowadzone dla czterech warstw (poz. 1-4) z XIII i początku XIV w. wykazały, że średnio ok. 14% den posiadało znaki garncarskie, przy czym w tym czasie dominują znaki uproszczone, o rysunku kreskowym.

Interesujący zbiór ceramiki jest także z gródka rycerskiego z Jeziorska⁶, mieszczący się w przybliżonych ramach chronologicznych - koniec XIII i 1 połowa XIV w. W ceramice z Jeziorska widoczne są jeszcze tradycje wczesnośredniowieczne, przy jednoczesnym stosowaniu nowych technik garncarskich (wypał redukcyjny). Podobnie jak w Orłowie, w przeważającej większości występuje ceramika wypalana w atmosferze utleniającej, natomiast redukcyjna stanowi znikomy procent. Niektóre dna z Jeziorska, należące do naczyń wypalanych w atmosferze utleniającej, zaopatrzone były w znaki krzyży wpisanych w koło, analogiczne do znaków z Orłowa.

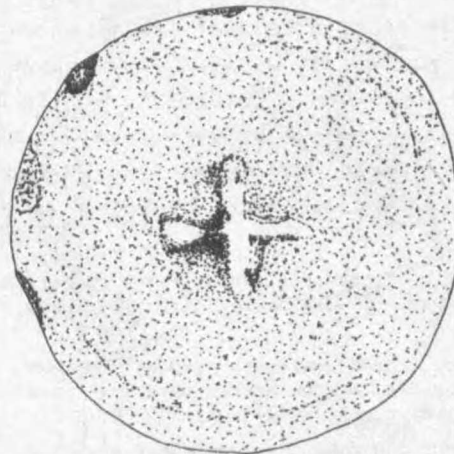
W ceramice kruszwickiej⁷ datowanej od 2 połowy X do połowy XIV w. zidentyfikowano 485 znaków, co stanowi 8,87% w stosunku do ogółu odkrytych den. Wśród nich wydzielono 21 grup i 61 podgrup. Są to znaki bardzo urozmaicone, a pośród nich występują także takie, jakie znamy z Orłowa; krzyż prosty, pojawiający się od połowy XI do 1 połowy XIV w. (ok. 23% kruszwickich den znakowanych), krzyż w kole - od 4 ćwierci XI w. do 2 połowy XIII w. oraz krzyż maltański - połowa XI w. - 2 połowa XIII w. Krzyż prosty należy więc do znaków najliczniejszych i najdłużej stosowanych na dnach naczyń kruszwickich. Zdaniem W. Dzieduszyckiego⁸,

⁵ B. Lepówna, *Wczesnośredniowieczne znaki garncarskie ze stanowiska 1 w Gdańsku*, [w:] *Gdańsk wczesnośredniowieczny*, t. I, Gdańsk 1959, s. 33-34.

⁶ E. Krause, *Średniowieczny gródek rycerski w Jeziorsku koło Turku*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi" 1976, ser. archeologiczna, t. XXIII, s. 300-306.

⁷ W. Dzieduszycki, *Wczesnomiejska ceramika kruszwicka w okresie od 2 poł. X po połowę XIV w.*, Wrocław 1982, s. 56.

⁸ *Ibidem*, s. 93.



Całe naczynie ze znakowanym dnem, nr inw. 62/85

szersze stosowanie znaków przypada na XI w., natomiast ich powolny zanik następuje w końcu XIII - 1 połowie XIV w. Stwierdzenie to nie zyskuje wyraźnego potwierdzenia w zbiorze znaków z Orłowa.

Znaki krzyża prostego na dnach naczyń znamy także z badań grodziska stożkowatego w Bninie⁹. Czas ich występowania przypada na przełom XIII/XIV do połowy XV w.

Podobne znaki krzyża prostego, w nielicznych egzemplarzach, zachowały się w zbiorze ceramiki utleniającej z grodziska stożkowatego w Siedlątkowie¹⁰, datowanego na połowę XIV - 2 połowę XIV w. J. Kamińska¹¹ przyjmując ich jednorodność interpretuje je jako znaki cechowe związane z wytwórczością jednego warsztatu garncarskiego.

Ogólnie można przyjąć, że w zbiorach ceramicznych z terenów Polski, a datowanych na średniowiecze, liczba den znakowanych nie jest duża i jak dotąd przeważnie związana z ceramiką wypalaną w atmosferze utleniającej. Obraz ten kształtuje się inaczej na terenie np. Słowacji. Podczas badań w Bratysławie¹² stwierdzono, że znakowanie przetrwało tam aż do XVII w. i to nie w postaci sporadycznych egzemplarzy. Szczególnie dużo przypadało na poziomy XIV-XVI-wieczne.

Wielokrotnie w literaturze przedmiotu¹³ stawiano sobie pytanie, jakie zadanie spełniały owe znaki i dlaczego stosowano je tak powszechnie. Czy można mówić o znaku cechowym rzemieślnika wolnego, czy własnościowym uzależnionego? Odróżnić również trzeba znakowanie produkcji garncarzy miejskich od produkcji wiejskiej.

⁹ E. Krause, *Grodzisko stożkowate w Bninie koło Śremu*, [w:] *Materiały do studiów nad osadnictwem Bnińskim. Grodzisko stożkowate*, Warszawa-Poznań 1976, s. 27.

¹⁰ J. Kamińska, *Siedlątków, obronna siedziba rycerska z XIV w.*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi" 1968, ser. archeologiczna, t. XV, s. 49-50.

¹¹ *Ibidem*, s. 50.

¹² B. Polla, T. Štefanovičová, *Historicko-archeologický výskum Bratislavského hradu v roku 1958*, Bratislava 1959, tabl. VIII, IX i X.

¹³ Z. Kołosówna, *Z badań nad znakami garncarskimi z okresu wczesnodziejowego*, "Slavia Antiqua" 1949-1950, t. II, s. 438-452; Z. Kołos-Szafránska, *Z badań nad znakami garncarskimi z terenu ziem polskich*, "Wiadomości Archeologiczne" 1953, t. XIX, s. 180-197; także, *Nowa próba interpretacji funkcji znaków na dnach średniowiecznych naczyń słowiańskich*, "Światowit" 1962, t. 24, s. 239-249; W. Hołubowicz,

Te i inne pytania stawiano niejednokrotnie rozpatrując problem znaków. Skromność materiału orłowskiego nie upoważnia mnie do wzięcia udziału w dyskusji. Przypuszczać jednak można, że w przypadku Orłowa mamy do czynienia z wiejskim garncarstwem. Sądząc po ilości odkrytych ułamków, a szczególnie różnorodności form naczyń, wykonanych niekiedy bardzo starannie i pomysłowo zdobionych, musiała działać w najbliższej okolicy spora grupa garncarzy. Przyjmując występowanie przynajmniej czterech odmian znaku: krzyża prostego, zdwojonego, maltańskiego i wpisanego w koło możemy mniemać z pewną dozą prawdopodobieństwa, że działały w Orłowie najmniej cztery warsztaty garncarskie. Cyfrę tę można powiększyć jeśli przyjmiemy, że pośród znaków krzyża prostego brak jest identycznych, czyli mogły pochodzić także z różnych kół. Nie można też wykluczyć, że zróżnicowane znaki mogą pochodzić z tego samego warsztatu, ale z kolejno po sobie zmienianych kół lub nakładek.

Przeżywanie się ceramiki "tradycyjnej" obok ceramiki wypalanej w atmosferze redukcyjnej jeszcze w wiek XV sugeruje, że pracowali obok siebie garncarze posługujący się dwoma technikami wypalania naczyń, tzw. tradycyjni, kontynuujący produkcję wg starych wzorów i "postępowi" - wprowadzający już nowe sposoby produkcji. Wyrazem współistnienia i przyjmowania przez tych pierwszych nowych osiągnięć w technice garncarskiej byłyby naczynia zaliczane przez nas do typu AB, a łączące elementy tradycyjne z nowymi. Do tradycyjnych elementów należałaby jeszcze glina ze średnio grubą domieszką schudżającą, podsypywanie den, ale już niekiedy ślady odcinania den od tarczki, a szczególnie siwawy kolor naczyń, wskazujący na wypalanie redukcyjne, wprawdzie jeszcze niedoskonałe.

Dotychczasowe propozycje wyjaśnienia funkcji znaków sprowadzić można do trzech zasadniczych koncepcji: znaki własnościowe wytwórców, znaki własnościowe odbiorców oraz znaki magiczne. Próbowano również na podstawie znaków ustalić liczbę działających garncarzy, co niejednokrotnie było uwieńczone pomyślnym rezulta-

Garncarstwo wczesnośredniowiecznych Słowian, "Studia Archeologiczne" 1965, t. I, s. 51-122; W. S z y m a ń s k i, *Przyczynek do dyskusji nad zagadnieniem znaków garncarskich we wczesnośredniowiecznej ceramice słowiańskiej*, "Archeologia Polski" 1968, t. XIII, z. 1, s. 219-233. A. Ź a k i, *Archeologia Małopolski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa 1974, s. 220-235.

tem, uchwycić dziedziczenie koła garncarskiego (np. Gdańsk). Szczególnie było to możliwe wówczas, gdy miało się do czynienia ze znaczną liczbą i różnorodnością znaków, w tym także identycznych. W naszym przypadku symbole na dnach są mało skomplikowane i jednorodne, a także pochodzące - jak się wydaje - z różnych kół garncarskich lub tylko z różnych, zmienianych nakładek tego samego czy tych samych kół. Nie były więc znaki z Orłowa związane z feudałem; pozostają zatem dwie ewentualności: są one symbolem własnościowym garncarza lub znakami magicznymi. Ta ostatnia ewentualność wydaje się najbardziej prawdopodobna, zwłaszcza, że chodzi tu o znak krzyża.

Przekonująca jest więc ostatnia koncepcja prezentowana przez T. Makiewicza¹⁴, który uważa znaczenie naczyń szczególnie krzyżem za zabieg związany z procesem wypału, jako najbardziej niewralgicznym punktem procesu technologicznego. W ten sposób niektórzy producenci urzekali garnki, aby nie pękały podczas wypalania, a także zapewniali sobie pomyślny wypał, "na który nawet bardzo doświadczeni garncarze nie mieli wpływu".

Katedra Archeologii
Uniwersytetu Łódzkiego

Romana Barnycz-Gupieniec

SIGNS ON BOTTOMS OF UTENSILS COMING FROM THE FORTIFIED MANOR
IN ORŁÓW

Archeological investigations of the fortified manor in Orłów, parish of Bedlno, province of Płock provided a very interesting pottery material. In total, 12 318 fragments of utensils included 1390 bottoms of which 22 with signs were gathered. The choice of signs of Orłów utensils is rather inconspicuous. The sign of a simple cross drawn with a thin line of arms length from 2 to 3 cm appearing on 17 specimens was the most common. In four cases the sign of Maltese cross and in one case the cross inscribed in a

¹⁴ T. M a k i e w i c z, *Przyczynek do problematyki wczesnośredniowiecznych znaków garncarskich*, "Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi" 1973, ser. archeologiczna, t. XX, s. 221.

circle were observed. It is hard to determine whether there are identical signs among them because of the bad state of preserved specimens (the majority of them is rubbed away). Almost all bottoms with signs belong to group A - i.e. pottery so called "traditional" and only three should be prescribed to group AB - possessing features of both traditional and "progressing" technology (biscuit-fire in reduction process). All signed bottoms date back to the second half of the XIIIth century - the first half of the XVth century.

Analysing the function of signs three fundamental conceptions arise: proprietary signs of producers, proprietary signs of buyers and magic signs. As to Orłów signs the last conception seems to be the most probable.